



RACJE GMINNE

PAWŁOWICE

XII rok wydawnictwa

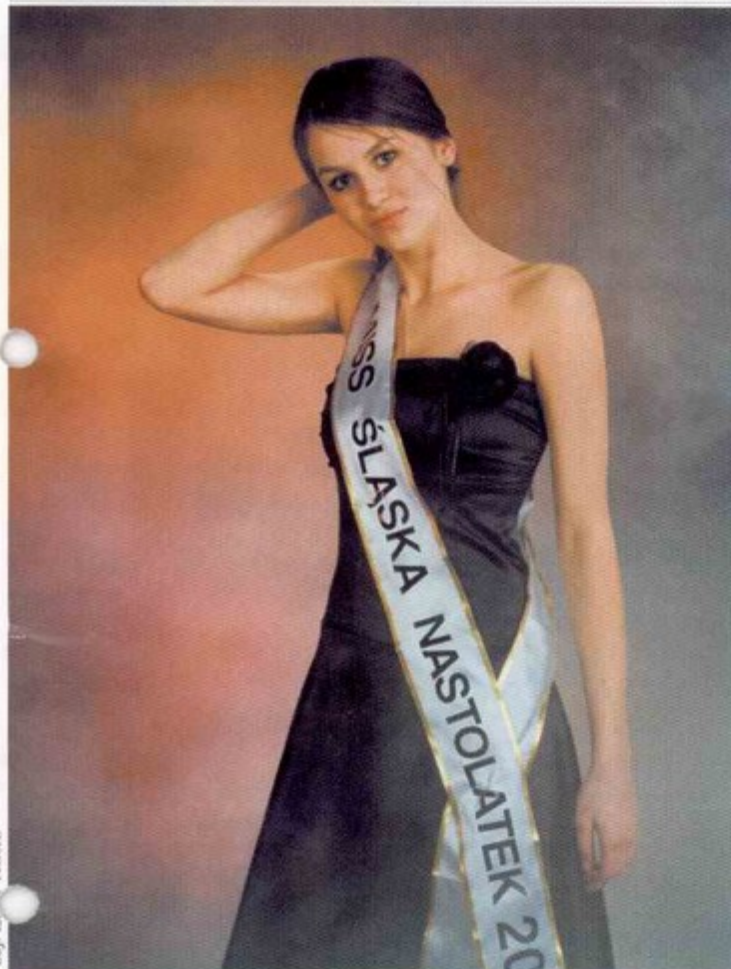
Nr 2 (253) 15-31.01.2005r.

ISSN 1640-8071

Cena: 1,50 zł (w tym 7% Vat)

www.pawlowice.pl, www.gokpawlowice.hg.pl

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE



Tę twarz niektórzy zobaczyli już w telewizji - Justyna Uryga z Pawłowic wygrała regionalne wybory Miss Polski Nastolatek, a kilka miesięcy później zaliczyła finał, który rozegrał się we Wrocławiu.

Najpiękniejsza nastolatka na Śląsku

Nie znosi sukienek i szpilek, woli spodnie i sportowe buty. Jednego dnia pozuje do zdjęć do katalogów najlepszych polskich projektantów i spędza czas ze śmietanką towarzyską stolicy, by drugiego pisać sprawdziany w liceum i grać w piłkę ręczną. Pawłowiczanka podbija świat mody.

Przygodę z modelingiem rozpoczęła w wieku 10 lat. - Mąż w Telewizji Katowice usłyszał ogłoszenie o kursie dla przyszłych modelek. Początkowo byłam temu przeciwna, ale córka dobrze sobie radziła i zakończyła kurs wyróżnieniem - wspomina jej mama.

cd. na str. 8

60. ROCZNICA MARSZU ŚMIERCI

STR. 4

RUSZA BUDOWA HOSPICJUM

STR. 2

MINIATURA WYGRYWA

STR. 7

Najważniejszy jest pomysł

O Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Pawłowicach czytaj na str. 6



Monika i Marcin Wysoccy z synem Kacprem.

Wybrano wykonawcę

Rusza budowa hospicjum

Ośrodek Zdrowia w Krzyżowicach już za kilka miesięcy zmieni się nie do poznania. Rozpoczęła się bowiem jego modernizacja i rozbudowa o hospicjum.

W tym tygodniu przekazano już plac budowy firmie Jana Piotrowskiego z Warszawy. Oferta tej firmy okazała się najkorzystniejsza spośród ośmiu biorących udział w przetargu. Roboty mają kosztować 2 mln 234 tys. zł.

Obecnie w budynku znajduje się przychodnia oraz mieszkanie. Zostaną dobudowane: dodatkowe pomieszczenia dla przychodni, miejsce spotkań dla pacjentów, pomieszczenia hospicjum, klatka schodowa wraz z windą oraz kotłownia gazowa. W ten sposób powierzchnia budynku zwiększy się o 250 m kw.

Modernizacja ośrodka poprawi dostęp mieszkańców Krzyżowic do podstawowej opieki zdrowotnej. Stanie się tak nie tylko dzięki wyremontowaniu pomieszczeń przychodni, ale przede wszystkim dzięki poszerzeniu zakresu świadczonych usług medycznych. Po przeprowadzeniu modernizacji ośrodka powstaną osobne przychodnie dla dzieci chorych i zdrowych, osób dorosłych oraz alergików. Do tej pory dzieci przyjmowane były w jednym pomieszczeniu. Poza tym przyjmować tam będą lekarz dzienny i rodzinny. Przychodnia zostanie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych: przewidziano dla nich specjalny podjazd i windę.

Dodatkowo na terenie ośrodka powstanie hospicjum, w którym realizowana będzie długoterminowa stacjonarna opieka medyczna. W zakres hospicjum wejdą: oddział medycyny paliatywnej (nastawiony

głównie na walkę z chorobami nowotworowymi), zakład pielęgniarstwa-opiekuńczego, a także dwa zakłady opiekuńczo-lecznicze - dla pacjentów z ubezpieczeniem i bez. Opiekę znajdzie tam około 20 pensjonariuszy. Przewidziano dla nich 9 pokoi, każdy z umywalką.

Po modernizacji ośrodek będzie mógł

objąć opieką zdrowotną 3.500 pacjentów. Obecnie jest tam zadeklarowanych 2.800 osób. Powstaną także nowe miejsca pracy. Pracę w hospicjum otrzyma około 20 mieszkańców gminy. W ubiegłym roku został już przeprowadzony nabór pielęgniarek, a w tym roku zostaną przyjęci pozostali pracownicy.

Zmieni się także otoczenie ośrodka. Powstanie parking na 22 samochody oraz plac z alejami i chodnikami, przeznaczony na spacer dla pacjentów hospicjum. Termin zakończenia inwestycji wyznaczono na 30 października.

Sabina Bartecka



Obecny stan budynku Ośrodka Zdrowia w Krzyżowicach pozostawia wiele do życzenia.

Budujemy mniej domów i sklepów

Zastój w budownictwie?

Referat Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji przygotował statystykę dotyczącą budownictwa w 2004 r. Z przygotowanych wyliczeń wynika, że budownictwo w gminie Pawłowice nie rozwija się już tak intensywnie jak miało to miejsce w poprzednich latach. To ogólnokrajowa tendencja, która jest wynikiem zniesienia ulgi budowlanej i podniesienia podatku VAT na materiały budowlane.

W ubiegłym roku w gminie Pawłowice zgłoszono i dopuszczono do użytkowania zaledwie 30 budynków mieszkalnych jednorodzinnych. To o ponad połowę mniej niż w roku 2003. Spadek dotyczy również budowy garaży, budynków inwentarskich, gospodarczych, sklepów i innych budowli. Ilość tych budowli obniżyła się z 131 w roku 2003 do 13 w roku ubiegłym. Skąd taka różnica? W poło-

wie 2003 roku zmieniło się prawo budowlane, zgodnie z którym od 11 lipca budynki przeznaczone do użytkowania zgłasza się nie w Urzędzie Gminy, ale w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego w Pszczynie. Mieszkańcy o tym wiedzieli, dlatego spieszyli się z budową. Swoje sprawy budowlane woleli uregulować w gminie, a niżeli w powiecie.

Jeżeli powstają na terenie naszej gminy jakieś nowe domy, to najczęściej ma to miejsce w Pielgrzymowicach i Warszowicach. - Jeżeli chodzi o pierwsze z tych sołectw, to najpopularniejsze są rejony ulic Ruptawskiej i Sikorskiego oraz Podlesia. W Warszowicach najczęściej buduje się przy ul. Pszczyńskiej i Boryńskiej - mówi Danuta Dziendziel z Referatu Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy.

Kim są nowi mieszkańcy tych sołectw? To przede wszystkim właściciele domów położonych na terenach szkód górniczych (przede wszystkim Pniówka), którzy uciekają od uciążliwej działalności kopalni. sb

Pozwolenia na budowę

Rok	2000	2001	2002	2003	2004
	153	247	134	157	59

Zgłoszenia użytkowania

Rok	2000	2001	2002	2003	2004
Budynki mieszkalne	39	40	51	77	30
Pozostałe budynki i obiekty	24	20	49	131	13
Razem	63	60	100	208	43

Coraz więcej ślubów i coraz więcej dzieci

Jest nas ponad 18 tysięcy!

Pawłowski Urząd Stanu Cywilnego właśnie podsumował ubiegły rok. Okazało się, że w ciągu dwunastu miesięcy w gminie przyszło na świat 188 dzieci, o 30 więcej niż w roku ubiegłym i aż o 49 więcej niż dwa lata temu.

Wraz ze wzrostem urodzeń, zanotowano także zwiększenie się ilości zawieranych małżeństw. W roku 2004 na ślubnym kobiercu stanęło 118 par, podczas gdy w roku 2003 były to 104 pary, a trzy lata temu - 101. Zdecydowana większość nowożeńców ślubowała sobie miłość w kościele, a tylko 29 złożyło przysięgę w Urzędzie Stanu Cywilnego.

Niestety nieznacznie wzrosła także ilość zgonów. W ciągu minionego roku na wieczny spoczynek odeszło 119 mieszkańców gminy (tj. o 32 więcej niż w roku 2003).

Mimo że urodzeń było dużo więcej niż zgonów, ilość mieszkańców naszej gminy zamiast wzrosnąć, nieznacznie zmalała. 31

grudnia gmina liczyła 17 tys. 622 mieszkańców, czyli o 61 osoby mniej niż w końcu-

Stan ludności w poszczególnych sołectwach gminy

	2001	2002	2003	2004
Jarząbkowice	588	600	597	603
Golasowice	1.130	1.140	1.178	1191
Pielgrzymowice	2.195	2.225	2.266	2288
Krzyżowice	1.047	1.039	1.041	1.032
Warszowice	1.703	1.726	1.749	1.765
Pniówek	602	584	570	547
Pawłowice	10.320	10.307	10.282	10.196
Razem pobyt stały	17.585	17.621	17.683	17.622
Pobyt czasowy	304	427	405	390
RAZEM	17.889	18.048	18.088	18.012

	Urodzenia	Śluby	Zgony
2001	180	95	115
2002	139	101	78
2003	158	104	87
2004	188	118	119

Zmiany na stanowisku kierownika Gminnego Ośrodka Sportu w Pawłowicach.

Obiekty sportowe pod nowym nadzorem

Gmina ogłosiła konkurs na stanowisko kierownika Gminnego Ośrodka Sportu i po przeprowadzeniu rozmów kwalifikacyjnych z siedmioma kandydatami wybrała Bożenę Wróbel, która przez ostatnie miesiące szefowała Referatowi Promocji, Integracji Europejskiej i Sportu. Nowa kierowniczka OS pokonała kandydatów z terenu naszej gminy oraz z Tych, Wodzisławia i Rydułtów.

O wyborze na to stanowisko zdecydowało przede wszystkim jej olbrzymie sportowe doświadczenie. Pani Bożena, która pochodzi z Katowic, interesuje się sportem od najmłodszych lat. Od III klasy szkoły podstawowej trenowała piłkę ręczną w GKS Katowice, a sportową karierę zakończyła w pierwszoligowym AZS Katowice.

Po zdobyciu tytułu magistra wychowania fizycznego rozpoczęła pracę najpierw w Szkole Podstawowej nr 1, a później w SP nr 2 w Pawłowicach. - *Trafiłam tutaj z ogłoszenia. Wybrałam Pawłowice, bo to fajna miejscowość* - mówi. Była tutaj pierwszym wuefistą z wyższym wykształceniem. W 1992 r. została wicedyrektorem szkoły. W tym czasie zaczęła współpracować z gminą. Została specjalistą do spraw sportu i rekreacji najpierw w Gminnym Ośrodku Kultury, później w Urzędzie Gminy, a kiedy po-

wstał basen powierzono jej sprawy kadrowo-organizacyjne.

- *Pracuję już 23 lata. Byłam nauczycielem, wicedyrektorem, kadrową, instruktorką aerobiku, zajmowałam się sportem i promocją. Przez ten czas dużo się nauczyłam i wierzę, że zdobyte doświadczenia będą procentowały na nowym stanowisku* - mówi.

Nowa szefowa GOS-u, która w 2002 r. ukończyła studia podyplomowe w zakresie menedżera sportu i turystyki, ma już plany na to, aby ośrodek tętnił życiem. Chce m.in. zakupić stoły do tenisa stołowego oraz uni-hokeja, zorganizować konkurs na najlepszy klub kibica, poszerzyć ofertę sportową o zajęcia tenisa ziemnego z instruktorem oraz zamierza opracować stronę internetową ośrodka, przez którą będzie można rezerwować halę.

ce roku 2003, ale o jedną osobę więcej w porównaniu do roku 2002.

W większości sołectw przybyło mieszkańców, jedynie w sołectwach górniczych, narażonych na szkody spowodowane działalnością kopalni, stan ludności co roku się zmniejsza. sb

- *Na pewno trzeba popracować nad marketingiem i promocją ośrodka, tak żeby coraz więcej kibiców przychodziło na organizowane tutaj mecze. W tym celu będę współpracować z mediami, wymieniać doświadczenia z podobnymi ośrodkami w kraju i za granicą oraz poszukam sponsorów, którzy pomogą nam ściągnąć do Pawłowic najlepszych sportowców* - dodaje.

Na co dzień bardzo aktywna, od trudów pracy odpoczywa rozwiązując krzyżówki i



zdj. sb

robiąc na drutach. Jako szefowa obiektów sportowych za punkt honoru postawiła sobie przynajmniej raz w tygodniu trenować pływanie.

Sabina Bartecka

Minęło 60 lat odkąd trasę pieszej ewakuacji z Oświęcimia do Wodzisławia popędzono około 25 tys. więźniów. Nie bez powodu transporty i przemarsze więźniów nazywano "transportami i marszami śmierci". Usłane były tysiącami zwłok - mężczyzn, kobiet i dzieci - zastrzelonych oraz zmarłych z wycieńczenia lub przemrożenia.

Pamiętamy

Przez Pawłowice kolumny więźniów wyprowadzonych z Auschwitz - Birkenau przeszły w dniach 18-20 stycznia. Większość z nich zmierzała w kierunku stacji kolejowej w Wodzisławiu, skąd wywożono ich do obozów w głębi Niemiec. Według danych spisanych przez ZBoWiD esesmani zastrzelili tutaj i w najbliższej okolicy 11 mężczyzn i kobiet. Mieszkańcy wywieźli ich zwłoki na cmentarz w Bziu Zameckim. Natomiast na cmentarzu pawłowickim spoczywa 19 ofiar oświęcimskich zamartwionych i wydobytych z wagonów kolejowych w styczniu 1945 roku. Byli to więźniowie przewożeni w kolejowym transporcie ewakuacyjnym w kierunku Bogumina.

Na miejscowej ludności pochód więźniów oświęcimskich wywarł wstrząsające wrażenie. Pawłowiczanie, mimo esesmańskiej eskorty nie tolerującej żadnych przejawów współczucia, podawali więźniom jedzenie i napoje, a także - według danych spisanych przez ZBoWiD udzielili pomocy w ucieczce 18 osobom.

Od tamtych wydarzeń minęło już 60 lat. Jednak osoby, które były ich świadkami, wciąż mają przed oczami maszerujących w kolumnach wycieńczonych więźniów, konwojowanych przez silnie uzbrojonych esesmanów. Swoimi wspomnieniami podzieliło się z nami dwoje pawłowiczanki: Gertruda Pajak, która miała wtedy 12 lat i Jerzy Kulas, który wśród więźniów rozpoznał swojego ojca.

byli w pasiakach, niektórzy mieli na nogach drewniaki, inni obwiązali stopy jakimiś szmatami. Byli tak zmęczeni, że zrzucali z siebie co tylko mogli: płaszcze, koce i buty.



Zachowało się na terenie Pawłowic świadectwo zbrodni dokonanej na ewakuowanych więźniach. Stanowi je mogiła znajdująca się na przykościelnym cmentarzu.

Pierwszy raz widziałam takich ludzi. To był drugi transport, który przeszedł tego dnia, ale jak się później okazało nie ostatni. Kolejny przeszedł ok. godz. 8 wieczorem. W naszym gospodarstwie mieli postój. Zajęli dom, oborę i plac. Byli przeraźliwie wygłodzeni. Wynosiliśmy im co tylko mieliśmy:

kuchni, kazali sobie zrobić ogień oraz nakarmić psy. Poszłam po garnki, w których gotowaliśmy świniom, ale Niemiec zaczął po mnie krzyczeć, że z takich garnków, to psy nie będą jeść. Strasznie się wtedy zdenerwowałam i też zaczęłam krzyczeć. W końcu dali im swoje talerze. Aż dziw, że nie mi za to nie zrobili. Byłam pyskata i odważna. Niemiecki znalazł perfekt.

Kolejnego dnia szły kobiety. To był straszny widok. Pamiętam młodą dziewczynę, która była już bardzo słaba i ledwo co

szła. Widziałam jak esesman podszedł do niej z tyłu i strzelił prosto w głowę. Ona upadła twarzą w śnieg, a on jeszcze raz strzelił i kopnął do ciała. Podeszłam do niej razem z siostrzenicą, ale już nie żyła. Kolejny transport, też kobiet szedł popołudniu. W naszym pokoju odpoczywała kobieta dwiema córkami, jedna z nich była w moim wieku. Były takie mamutki, a mnie tak ich było żal. Wszystkie płakałyśmy. Matka przytulała je i głaskała po głowie. Zaproponowałam, że je przechowam na strychu. Kobieta się nie zgodziła, bo by nas wszystkich zabili. Miała rację. Po gwizdku, którym Niemcy dali sygnał do wyjścia, ich psy przeszukały gospodarstwo. Trafiły także na strych, w którym chciałam schować dziewczynki.

W trzecim dniu marszu w jednym z transportów szło dwóch braci: obaj już bardzo słabi. Jeden z nich przyszedł do nas pożyczyć sanki, żeby na nich wieźć brata, mimo że sam ledwo co trzymał się na nogach. Sanki odnaleźliśmy później w Pniówku.

To były straszne czasy i ciężko do nich wracać."



Józef Kulas został aresztowany w sierpniu 1943 roku, 17 grudnia został przewieziony do Oświęcimia.

Gertruda Pajak: "To było 18 stycznia, około godz. 14.00. Wracałam wtedy ze szkoły. Przy zakręcie koło mleczarni zatrzymało mnie SS. Wtedy zobaczyłam więźniów:

wodę, mleko i chleb. Jedli wszystko, nawet ziemniaki, które stały w sieni dla świń. Prawie w ogóle ze sobą nie rozmawiali.

Sześciu esesmanów weszło do naszej

Pamiętamy

dokończenie ze str. 4

Jerzy Kulas, który miał wtedy 7 lat, tak wspomina przemarsz więźniów: "Esesmani zatrzymali się na obiad w nieistniejącej dziś restauracji znajdującej się na przeciw Urzędu Gminy. W tym czasie więźniowie musieli stać - ktoś ze znajomych spotkał tam ojca. Ale my wcześniej wiedzieliśmy, że ojciec pójdzie. Matka jeździła do Oświęcimia z paczkami. Więźniarki, które te paczki odbierały, szły później w marszu i powiedziały nam, że ojciec pójdzie. Czekaliśmy na

niego. Do dziś, mimo że to już 60 lat, wciąż czuję jego szorstki policzek. Oni szli szóstkami, ojciec był w środku. Wyskoczył z tego szeregu, żeby nas uściskać. Mnie zdążył pocałować, matki już nie. Zrobiło się zamieszanie, esesmani zaczęli bić więźniów. Całe szczęście, że ojciec miał tam przyjaciół, bo jak przeszli Pawłowice, to tak zasłabł, że gdyby nie ci koledzy, którzy go dowlekli do Wodzisławia, zostałby zastrzelony. Esesmani byli pod tym względem bezwzględni. Opatrzność nad nim czuwała. Podczas pierwszego noclegu, w Brzeźcach ojciec spał na sianie. Zakopał się w nim głęboko i myśli: może tu się ukryć, do Pawłowic już tak blisko. Ale coś go tknęło i wyszedł. Es-

esmani puścili do siana psy i znaleźli tam dwie osoby, zostały natychmiast rozstrzelane. Miał ojciec szczęście, ale też i pecha. Mało brakowało, a udałoby mu się uciec. W wodzisławskiej parowozowni pracował brat ojca. Udało mu się uratować kilka osób, ale niestety ojca nie spotkał.

Do Pawłowic ojciec wrócił w maju 1945, zastał pusty dom, my zostaliśmy z matką wywiezieni do Bawarii. Wróciliśmy pod koniec lipca. Wigilię w roku 1945 mieliśmy bardzo biedną, ale chyba najszczęśliwszą. Sześć lat trwała wojna, a myśmy się wszyscy spotkali przy stole, nikogo z nas nie brakowało."

Sabina Bartecka

Efekty profilaktyki

Już od kilku lat Gmina Pawłowice finansuje swoim mieszkańcom badania profilaktyczne w zakresie przeciwdziałania chorobom nowotworowym. W ubiegłym roku ze wszystkich badań skorzystało ponad 1200 osób. Gmina przeznaczyła na nie 54 tys. zł.

Żadna inna gmina w powiecie nie przeacza tylu środków na profilaktykę zdrowotną swoich mieszkańców, co Pawłowice. Dla wielu mieszkańców badania te okazały się szansą na dalsze życie.

Dla mężczyzn przewidziano bezpłatne badania stężenia PSA. To badanie krwi mające na celu wczesne wykrycie prostaty. Badania przeprowadzono w kwietniu, lipcu i listopadzie, a skorzystały z nich 232 osoby. Wśród kobiet dużym zainteresowaniem cieszyły się badania cytologiczne, mające na celu wczesne wykrycie raka szyjki macicy. Badania wykonywane były na zasadzie "białych sobót", a przebadano się 250 kobiet.

Najwięcej osób skorzystało z badania USG piersi i narządu rodowego. Zainteresowanie badaniami było tak duże, że badania przeprowadzono dwukrotnie. Łącznie skorzysta-

ło z nich 640 kobiet. 15 z nich skierowano na zabieg operacyjny, 63 kobietom zalecono ścisłą kontrolę ginekologiczną, a u 76 pacjentek wykryto zmiany w przydatkach. Stwierdzono także różnego rodzaju zmiany w piersiach - 2 osoby skierowano na oddział chirurgiczny, a 65 zalecono dalsze badania diagnostyczne. Niestety u dwóch mieszkanki naszej gminy stwierdzono raka piersi potwierdzonego badaniem cytologicznym. Kobiety skierowano do leczenia operacyjnego w Instytucie Onkologii w Gliwicach.

Najmniej osób wybrało się na badania znamion skórnych, które zostało przeprowadzone pod kątem ryzyka przemian w czerniaka skóry. Na szczęście u żadnej z 80 przebadanych osób nie stwierdzono raka skóry. Wydzielono natomiast grupę 12 osób z cechami znamion atypowych. Kilkunastu osobom

zaproponowano usunięcie znamion budzących niepokój onkologiczny. Największą grupę przebadanych osób stanowiły osoby z łagodnymi zmianami, zaniepokojone liczbą, wyglądem i lokalizacją znamion oraz osoby ze złą tolerancją skóry na promieniowanie słoneczne.

Poza badaniami profilaktycznymi gmina zapewnia również higienę i opiekę medyczną przedszkolakom. Świadczeniami objęte są dzieci do lat 6, uczęszczające do przedszkoli znajdujących się na terenie gminy. Higienę sześciolatków i dzieci szkolnych finansuje Narodowy Fundusz Zdrowia.

W 2005 roku gmina nadal będzie finansowała niektóre z badań. Zostaną przeprowadzone badania stężenia PSA oraz badania USG piersi i narządu rodowego - tym razem badaniami zostaną objęte kobiety od 35 do 45 lat. Nie będzie natomiast badań przepływu krwi - zastąpi je badanie krwi w zakresie określenia frakcji cholesterolu LDL i HDL oraz trójglicerydów. O terminach badań informować będziemy na bieżąco.

Sabina Bartecka

Wieczory kolęd w naszych świątyniach

Niezwykły koncert



zdj. sb

Zespół „Rara Avis” z Warszowiec.

9 stycznia po mszy popołudniowej, parafianie z Warszowiec uczestniczyli w niezwykłym koncercie. Z inicjatywy księdza proboszcza Aleksandra Czembora w kościele wystąpili soliści Opery Śląskiej z Bytomiu oraz zespół "Rara Avis" z Warszowiec.

Podczas koncertu zaprezentowano najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki. Pieśni pięknie rozbrzmiewały w monumentalnej świątyni, a wrażenie potęgował fakt, że wszystko odbywało się przy przygaszonym świetle. Muzyków rozświetlał blask lampek z olbrzymich choinek, które stanęły za ołtarzem oraz ze stajenki, którą ustawiono z lewej strony kościoła.

To nie jedyny koncert noworoczny, który tego dnia odbył się w kościołach naszej gminy. W świątyni Jana Chrzciciela w Pawłowicach kolędy zaprezentowali: zespół wokalny Miniatura, schola parafialna i chór Animato. Natomiast w Pielgrzymowicach podczas wieczoru kolęd wystąpił zespół Niezapominajki oraz chór szkoły podstawowej i gimnazjum. sb

Forum o spółdzielni mieszkaniowej

17 stycznia o godz. 19.00 w sali posiedzeń Urzędu Gminy Pawłowice odbędzie się kolejne spotkanie "Forum Młodych".

Podczas spotkania zostaną omówione sprawy związane z tworzeniem spółdzielni mieszkaniowej.

Zapraszamy młodych mieszkańców naszej gminy zainteresowanych tą tematyką.

Idea jest taka: organizuje się jakąś fajną zabawę, przychodzą ludzie i każdy wrzuca coś do puszek. Te pieniądze przeznacza się na jakieś szczytne cele. Ale żeby zorganizować dobrą imprezę, którą przyciągnęłyby rzesze darczyńców, trzeba mieć pomysł.

Najważniejszy jest pomysł

W tym dniu na ulicach Pawłowic byli sami uśmiechnięci ludzie, a wszyscy nosili przylepione do kurtek małe, czerwone serduszka. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbył się na parkingu przed Domem Kultury, ściągnął na Osiedle tłumy ludzi. Przyciągnęła ich muzyka, która już od godz. 14 rozbrzmiewała wśród bloków, oraz chęć pomocy najmłodszym. XIII Finał Orkiestry poświęcono zbiorce pieniędzy na sprzęt medyczny dla oddziałów neonatologii i pediatrii szpitali w całej Polsce. Sztaby WOŚP działały na kilku kontynentach, m.in. w bazach polskich wojsk w Iraku.

Szefem sztabu znajdującego się w Pawłowicach był Piotr Janusz. W organizacji imprezy pomógł mu Michał Jagielko. Obaj ułożyli scenariusz imprezy, załatwili identyfikatory dla 71 wolontariuszy, pojechali do Warszawy, by osobiście spotkać się z Jurkiem Owsakiem i nagrać zapowiedź pawłowickiego finału oraz szukali sponsorów. - *Nieźle się nalataliśmy, ale było warto* - mówi.

Dzięki ich zaradności oraz pomocy Gminnego Ośrodka Kultury i kilkunastu sponsorów podczas finału Orkiestry zebrano około 15 tys. zł. Może być jeszcze wię-



Sabina Karwacka z córkami Klaudią i Natalią.



Na ulicach Pawłowic kwestowało 71 wolontariuszy.

cej, bo trwa liczenie pieniędzy. Na razie sprawdzono połowę puszek. Pieniądze na rzecz Fundacji pochodzą również z licytacji orkiestrowych gadżetów: pluszowego serduszka, krawata, tortu, kalendarza, koszulek i kubków. - *Jestem tutaj, bo chcę pomóc innym. Było ogłoszenie w liceum, więc się zgłosiłam* - mówi Katarzyna Kozieł z Pniówka.

- *Wstałam już o 6.30, bo chciałam zdążyć na poranną mszę. Ludzie byli hojni, zebrałam już około 150 zł.*

- *Weszłam z puszką Orkiestry na poprawiny weselne, lu-*

dzie fajnie zareagowali - opowiada Sabina Karwacka, która na pawłowicki finał zabrała ze sobą dwie córki: 4-letnią Klaudię i o rok młodszą Natalię. - *Moja młodsza córka zaraz po urodzeniu leżała w inkubatorze, prawdopodobnie zakupionym przez Orkiestrę, więc wiem, co inni przeżywają i co by*

się stało, gdyby tego sprzętu w szpitalu nie było.

W tym dniu ludzie skłonni byli do dobrych uczynków. Wszystkie zespoły muzyczne zgodziły się wystąpić przed pawłowicką publicznością bez żadnych należności finansowych, a hiphopowy zespół Wyraz Twarzy z Pawłowic specjalnie na tę okoliczność zmienił refren swej piosenki. Restauracja Heban przygotowała 250 litrów grochówki. Do kotła wrzucono po 5 kg ki-basy, boczku i mięsa oraz 15 kg grochu i dwa razy tyle ziemniaków.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy jest jak epidemia. Zaraża wszystkich, którzy nie są odporni na prośby o pomoc.

Sabina Bartecka



Młodzież bawiła się do późnego wieczora.

Pół godziny nad blokami

- Co roku występujemy dla Orkiestry, a dziś przygotowaliśmy pokaz dla Pawłowic - mówi Mirosław Konewka z Pawłowic, naczelnik Grupy Ratownictwa Wysokościowego OSP Moszczenica działającej przy komendzie miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jastrzębiu Zdroju.

Grupa działa od lutego 1999 roku i składa się z 14 ratowników. Wszyscy są przeszkoleni w zakresie ratownictwa jaskiniowego, ścianowego i z użyciem śmigłowca. Strażacy tej grupy potrafią ściągać poszkodowanych z kolejek liniowych, prowadzić poszukiwania w przypadku lawin oraz nieść pomoc uwięzionym na wysokościach i w jaskiniach. Grupa przeprowadziła także pozorowaną ewakuację ludzi z dachu Hotelu Diament, który ma 50 metrów wysokości.

W dniu finału WOŚP strażacy zaprezentowali 30-minutowy pokaz, w tym: wciągnięcie poszkodowanego na linie, jego ewakuację na noszach oraz improwizowaną akcję z użyciem śmigłowca.

- W prawdziwej akcji nie braliśmy jeszcze udziału, ale dwa razy zostaliśmy postawieni w stan pełnej gotowości: raz kiedy zepsuła się kolejka liniowa w Zawoi i drugi raz kiedy w Tatrach zasypała uczniów lawina - dodaje Wojciech Piechaczek z Pielgrzymowic. sb

siennych Spotkaniach Muzycznych Ballo", które odbyły się w Żorach pod koniec 2003 roku.

Nagrodę w wysokości 500 zł za wygranie żorskiego przeglądu kołęd zespół chce przeznaczyć na wycieczkę lub warsztaty muzyczne. sb

Miniatura wygrywa

Milo nam poinformować, że zespół wokalny Miniatura, działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach, zdobył pierwszą nagrodę w Przeglądzie Kołęd i Pastorałek "Bóg się rodzi".

Przeegląd odbył się na początku grudnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Żorach. Wzięło w nim udział kilkadziesiąt zespołów i grup śpiewających z regionu. Miniatura wystąpiła w kategorii dziecięcych zespołów wokalnych. Zaprezentowała trzy pieśni: "A cóż z tą dzieciną", "Cieszymy się i pod niebiosa" oraz "Oj, Maluśki". Ich występ zachwycił komisję, która była pod wrażeniem techniki i poziomu wykonania pie-

śni. Największe wrażenie na słuchaczach wywarła kołęda "Oj, Maluśki" z partiami solowymi: Marii Lomozik, Joanny Trzaskalik, Martyny Matery i Weroniki Czendlik.

Do zespołu należą także: Magdalena Godzina, Artur Plinta, Jacqueline Jaschkowitz, Joanna Krause, Barbara Krause, Martyna Niedziela i Marlena Plinta. Wszyscy są laureatami Gminnego Przeglądu Piosenki Dziecięcej, który co roku odbywa się w pawłowickim GOK-u.

Grupa istnieje od półtora roku, a jej instruktorem jest Dagmara Świątacz. Pierwszym sukcesem zespołu było zdobycie drugiej nagrody w "Je-



zdj. arch. GOK

Przy kościele w Krzyżowicach.

Jasełka w deszczu



zdj. sb

Już po raz trzeci w drugi dzień świąt Wspólnota "Cenacolo" wystawiła jasełka przy krzyżowickim kościele. Przybyło na nie wiele osób. Nikomu nie przeszkadzał fakt, że padał deszcz, a jasełka odbywały się na świeżym powietrzu. Przedstawienia cieszą się tak dużym zainteresowaniem mieszkańców okolicznych miejscowości, że każdy zaprasza na nie swoich znajomych. Jeżeli dodamy do tego rodzinę występujących, przyjeżdżającą na jasełka z całej Europy, okazuje się, że przedstawienie obejrzało kilkaset osób.

Organizacja jasełek to tradycja wspólnoty, której domy rozsiane są po całej Europie. Niezależnie od miejsca scenariusz jasełek jest podobny, a w przedstawieniu biorą udział zwierzęta. W tym roku były to kozy tybetańskie i baranki wypożyczone od mieszkańców Krzyżowic oraz osiołek - od zaprzyjaźnionego ze wspólnotą księdza. Inną cechą charakterystyczną jasełek są elementy taneczne i mała ilość dialogów. To dlatego, że w założeniu organizatorów, jasełka mają obudzić wyobraźnię i pobudzić ser-

Najpiękniejsza nastolatka na Śląsku

dokończenie ze str. 1

Po kursie posypały się propozycje. Justyna trafiła do agencji modelek i brała udział w pokazach mody, które odbywały się w centrach handlowych w całej Polsce. Prezentowała ubrania znanych polskich marek. Teraz o kontrakt z młodą pawłowiczanką zabiega agencja z Poznania, która chce ją wysłać do Paryża lub Mediolanu.

Kilka miesięcy temu wzięła udział w wyborach Miss Polski Nastolatek. Wygrała eliminacje regionalne, pokonując kilka tysięcy kandydatek. 11 grudnia odbył się finał krajowy, wielokrotnie transmitowany w telewizji. Justyna wystartowała z numerem 19, była jedną najwyższych dziewcząt biorących udział w konkursie. - Wyborów nie wygrałam, ale i tak się cieszę, bo nie spodziewałam się, że tak daleko zajdę. Na miss jestem za chuda. Mam figurę modelki - komentuje 16-latkę z Pawłowic, która uczy się w klasie sportowej pawłowickiego liceum.

Justyna ma 178 centymetrów wzrostu,

a jej wymiary to: 85 - 59 - 82. Zgrabną sylwetkę zawdzięcza sportowemu trybowi życia i odpowiedniej diecie: je dużo warzyw i owoców, od kilku lat jest wegetarianką. - Nie objadam się, ale też nie głodzę. Nie lubię czekolady, ale jem batony - zapewnia.

Jej pasją jest sport. Dzienię trenuje i myśli o studiach na AWF-ie. - To nie jest modelka, to jest sportowiec - twierdzi jej mama. Na boisku jest uparta i zadziorna, a w życiu bezpośrednia i przebojowa. - Podczas półfinałowych wyborów zostałam oblana gorącą kawą. Akurat wtedy, kiedy miałyśmy prezentować sukienki wieczorowe. Postanowiłam się nie przejmować i mimo wszystko wystąpić, a do sukienki dorobiłam jeszcze trochę

plam z kawy. Przynajmniej wyróżniałam się w tłumie - mówi.

Sabina Bartecka



zdj. Zofia Tęszarz

Do swoich prac wykorzystuje to, co znajdzie w lesie lub ma akurat pod ręką.

Z gałęzi i kamyków

Żeby być artystą nie potrzeba dużych pieniędzy, ani drogich materiałów. Wystarczy talent i trochę samozaparcia. Przekonał się o tym Leszek Młynarczyk z Pawłowic, który pracuje jako ślusarz w kopalni Pniówek.

- Osiem lat temu miałem problemy z kręgosłupem. Przez kilka tygodni leżałem w domu. Nudziłem się bardzo, więc zająłem się sztuką. Zaczęłem robić przestrzenne obrazy - mówi artysta. - Zaniósłem je później na kopalnię, żeby zapytać plastyczki, czy to jest coś warte. Ona mnie wyśmiała. Od tego czasu obrazków już nie robię.

Mimo że pierwsze niepowodzenia na jakiś czas zniechęciły go do sztuki, to pasja była na tyle silna, że nie porzucił tworzenia. Po prostu spróbował czegoś innego. Tak powstały świeczniki, kwietniki, stroiki i ozdoby do domu. Wszystkie wykonane z

naturalnych tworzyw. - Na łowy wyruszam do pawłowickiego lasu. Szukam starych spróchniałych drzew. Zbieram gałęzie, korzenie i co tam jeszcze znajdę. Z gałęzi i korzeni zdieram skórę i wszystko szoruję w wannie. Później, w zależności od koncepcji, maluję to lakierem bezbarwnym lub pozostawiam naturalne.

Tak powstają niezwykle ozdoby, które w zależności od wyobraźni oglądającego, mogą przedstawiać zupełnie coś innego. Nie z wszystkich prac jest zadowolony, dlatego niektóre wyrzuca od razu, inne po sugestiach rodziny jeszcze przerabia.

W konkursie wielkanocnym ogłoszonym przez GOK na najpiękniejszą pisaną zdobyl pierwsze miejsce. Kilka tygodni temu miał wystawę w Domu Kultury, a jego niezwykle prace zachwyciły oglądających. Warto mieć pasję i tworzyć. sb



zdj. sb

Puchar Polski w piłce nożnej

Hala Sportowa w Pawłowicach • 16 stycznia

godz. 10.00- 14.00 - mecze grupy "D"
Clepardia Kraków, Jaworzno II, Piekarnia
Jedynka Jastrzębie, Tawerna Tychy
godz. 15.00-19.00 - mecze grupy "E"
Nordica Jastrzębie Zdrój, Jaworzno I, Mercedes-Benz Zasada Bielsko-Biała,

Racje Gminne 8

ZIS Gaszyscy Kraków
godz. 19.00 - mecz towarzyski między reprezentacją Polski oldbojów a GKS Jastrzębie.
Ceny biletów: 4 zł normalny, 2 zł ulgowy (na wszystkie mecze, niezależnie od godziny wejścia).

Ferie w Gminnym Ośrodku Kultury

Zapraszamy na wycieczki, dyskoteki, zajęcia świetlicowe i na lodowisko. Szczegóły na stronie internetowej www.gokpawlowice.hg.pl, na plakatach i pod numerami telefonów: 47-22-570 (GOK), 47-21-036 (DK Osiedle).

W Auto-Złomie w Pawłowicach sprasowano samochody na rzeźbę dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Rzeźba z maluchów

Co może powstać z czterech dużych fiatów, dwóch maluchów i jednego poloneza? Jan Śliwka, znany artysta z Wilczego Gardła pod Gliwicami, wymyślił, że będzie to 11-metrowa rzeźba przypominająca postać człowieka. 8 stycznia czterotonowa rzeźba stanęła na placu Baczyńskiego w Tychach. Dzień później została zlicytowana podczas śląskiego finału WOSP.

Samochody na rzeźbę przed tygodniem zginiatano w Auto-Złomie w Pawłowicach. - Samochody prasowane były na wymiar - miały mieć po 63 centymetry szerokości. Dla nas nie miało to znaczenia. Nas co dzień prasujemy samochody na ośmiocentymetrową blachę - mówi Marian Stanieczko.

Swoją zakład złomowania samochodów założył z synami Bartłomiejem i Marcinem 1 maja 1994 roku. Początkowo jednorazowo

wo wywoził po kilka samochodów. Aż postanowił skonstruować prasę do zginiatania wraków. Zrobił ją z tego, co było pod ręką - głównie ze złomowanych elementów. Pomógł mu w tym brat.

Urządzenie jest duże i można do niego wstawić prawie każdy samochód osobowy. Trzeba tylko wyciągnąć z niego silnik, akumulator, odsączyć oleje i płyny eksploatacyjne, usunąć tapicerkę, tekstylia i plastik. Tak przygotowany samochód ustawia się w prasie i zginiata się 30-tonową stalową płytą o nacisku, w zależności od ustawienia, od 300-450 ton. - Samochody zginiatamy do 8 lub 15 centymetrów. Rocznie prasujemy około 300 aut, są to głównie maluchy, duże fiaty i auta od naszych wschodnich sąsiadów. Na jednego tira wchodzi 45-50 sprasowanych wraków - dodaje Stanieczko. - Części,

które zostaną po recyklingu, sprzedajemy: złom i metale do huty, odpady niebezpieczne do autoryzowanych odbiorców, a części do odzysku - klientom indywidualnym.

Skonstruowana przez pawłowiczana prasa jest jedynym tego typu urządzeniem w regionie. Właśnie dlatego, to u niego zginiatano samochody na orkiestrową rzeźbę. - Organizatorzy tego przedsięwzięcia trafili do nas po tym, jak odmówił im Opel i Fiat. Nie wierzyli już, że uda im się rzeźbę stworzyć. Byli bardzo zdziwieni, kiedy im powiedziałem, że możemy samochody sprasować tak jak to sobie życzą. Jeszcze bardziej się ucieszyli, kiedy zamiast 2 tysięcy złotych, które mieli przeznaczone na samochody, wzięłem tylko połowę. Jak mogłem zrobić inaczej, to przecież na szczytny cel - wyjaśnia.

Z Pawłowic rzeźba została przewieziona do Gliwickiego Zakładu Urządzeń Technicznych. Tam artysta ją pomalował. Potem wzmocnione prętami samochody zostały przykręcone do stalowej ramy.

Sabina Bartecka



Samochody zginiatamy do 8 lub 15 cm - mówi Marian Stanieczko, który na zdj. z prawej stoi wraz z synem Marcinem i pracownikiem.

ybrano nową firmę

Segregacja odpadów w naszej gminie

W 2005 roku zbiórkę odpadów segregacyjnych, czyli zbiórkę worków segregacyjnych oraz opróżnianie kubłów na odpady segregacyjne, będzie przeprowadzała firma "EKOM" z Zabłocia koło Strumienia.

Ponieważ jest to nowa firma, która nie zna dobrze terenu naszej gminy, może zdarzyć się, że nie z wszystkich ulic worki zostaną zabrane. W takich sytuacjach, prosimy mieszkańców o kontakt z pracownikami Referatu Rolnictwa i Ekologii pod nr tel. 47 56 338 lub 47 56 322. Pod podanymi numerami telefonów można również zgłaszać inne problemy związane ze zbiórką odpadów segregacyjnych. W Referacie Rolnictwa i Ekologii UG Pawłowice można też zaopatrzyć się w worki na odpady segregacyjne.

Nowością w zbiórce odpadów będzie w tym roku wprowadzenie dodatkowych worków na papier w kolorze niebieskim. Do tych worków będzie można także wkładać opakowania po sokach czy też mleku. Od tego roku nie będzie już problemów ze zbiórką tworzyw sztucznych, w szczególności styropianu, który będzie można wkładać do worków na plastik. Będzie można tak robić pod warunkiem, że plastik będzie czysty, bez śladów klejów czy też innych substancji.

Natomiast bez zmian pozostają terminy zbiórki pełnych worków segregacyjnych. Przypominamy, że w każdą ostatnią roboczą środę miesiąca zbiórka odbywa się w: Pielgrzymowicach, Golasowicach i Jarząbkowicach.

W tym roku chcemy poprawić wygląd kubłów przeznaczonych na odpady segregacyjne na Osiedlu w Pawłowicach. Już od listopada trwają ich remonty, polegające na usunięciu skorodowanych elementów, a przede wszystkim na ich odmalowaniu. Jeszcze wykonanych remontów nie widać, gdyż są przeprowadzane powoli, tak aby nie zakłócić zbiórki segregacyjnej. Zostaną również kupione nowe kubły z tworzywa sztucznego, aby uzupełnić znajdujące się tam punkty zbiórki.

Zbiórka odpadów segregacyjnych odbywa się w dalszym ciągu na koszt Gminy Pawłowice i dla wszystkich naszych mieszkańców jest bezpłatna.

Referat Rolnictwa i Ekologii

Telefon komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 czynny całą dobę

KRONIKA POLICYJNA



Zniknęły butle gazowe

W nocy z 28/29 grudnia skradziono 13 butli gazowych o wartości 1360 zł. Do kradzieży doszło w Warszowicach. Butle znajdowały się w kontenerze. Złodziej dostał się do niego, po zerwaniu skrobła z kłódka.

Kradzież paliwa

Kradzież paliwa z samochodów ciężarowych to od kilku tygodni nasza stała rubryka. Do kolejnego takiego przypadku doszło między 29 a 30 grudnia. Łupem złodzieja padło 300 litrów paliwa o wartości

840 zł. Do kradzieży doszło na terenie prywatnej posesji przy ul. Wyzwolenia w Pawłowicach.

Przed sylwestrem

W nocy z 30/31 grudnia w Warszowicach nieznan sprawca po wyrwaniu zewnętrznej kraty w oknie i wyjęciu płyty paździerzowej wszedł do wnętrza budynku, skąd skradł sprzęt komputerowy o wartości 13 tys. zł

Oprac. sb

Antykwariat dla studentów

Od kilku tygodni w Gminnej Bibliotece Publicznej w Pawłowicach funkcjonuje antykwariat studencki. Zapraszamy studentów, którzy chcą po okazyjnej cenie zakupić podręczniki akademickie - już dostępne są podręczniki z prawa, gospodarki światowej i historii - oraz osoby, które już ich nie potrzebują i chcą się ich pozbyć. Książki można przynieść osobiście lub sporządzić listę ich tytułów wraz z oczekiwaną kwotą do zapłaty.

Więcej informacji pod numerem: 47 22 198.

Tańsze bilety na basen

Chłup do wody

Tak jak w poprzednich latach, w czasie ferii zimowych w krytej pływalni "Wodny Raj" zostaną wprowadzone promocyjne ceny biletów. Bilet normalny kosztować będzie 6 złotych, a ulgowy - 3,50 zł (za każdą pierwszą godzinę). Dopłaty za kolejne minuty pozostaną bez zmian.

Obniżka cen biletów będzie obowiązywać w dni powszednie od godz. 7 do 15. sb

Świadczenia rodzinne w przychodni

Ośrodek Pomocy Społecznej w Pawłowicach przy ul. Górniczej 26 informuje, że od dnia 1 lutego komórka świadczeń rodzinnych zostaje przeniesiona do budynku Przychodni Zdrowia przy ul. Kruczej 12 (wejście z drugiej strony budynku).

Małgorzata
Wowra
pochodząca
z Warszowic
*09.06.1922
+19.12.2004



*Żyjący w pamięci swoich bliskich
nie umierają, lecz są tylko rozdzieleni.
Umiera tylko ten, którego się zapomina.*

W ciężkich chwilach rozstania z naszą ukochaną Matką, Teściową, Babcią i Prababcią byli obok nas Ci, którzy razem z nami się modlili, nas pocieszali, razem z nami odprowadzali naszą Zmarłą do grobu, stali przy naszym boku w modlitewnej ciszy i zadumie, podtrzymując nas na duchu swoją obecnością, których pomocy i przywiązania doznaliśmy i ciągle jeszcze doznajemy. Wszystkim, którzy w tak różnorodny sposób wyrazili nam swoje współczucie, mówimy serdecznie Bóg zapłać.

Jan Wowra
Henryk i Dorota Wowra
Elżbieta i Paweł Rduch
Wnuki i Prawnuki

Odeszli...

śp. Maria Kielkowska z Pniówka, lat 49
śp. Katarzyna Kuś z Pawłowic, lat 95
śp. Marianna Świder z Pawłowic, lat 43
śp. Helena Dziadek z Pielgrzymowic, lat 70



AGA
Komputer

www.a-komputer.net

- ☛ sprzedaż sprzętu komputerowego na indywidualne życzenie klienta, z dostawą do domu
- ☛ naprawa komputerów, systemów operacyjnych oraz ich konfiguracja
- ☛ rozbudowa komputerów z możliwością odkupienia używanych części
- ☛ budowa sieci komputerowych

Warszowice, ul. Osińska 6
tel. 47 29 777 lub 0 600 033 807

Do końca roku atrakcyjne rabaty! Zapraszamy!

Gabinet Stomatologiczny

Protetyka na miejscu

- chirurgia (usuwanie ósepek)
- narkozy (protezy natychmiastowe)
- protezy ekspresowe (2 dni)

Gwarancja 5 lat

- pełna stomatologia

Informacja i rejestracja przez cały dzień
pod nr tel. 47-22-759.

Pawłowice, ul. Świerczewskiego 17

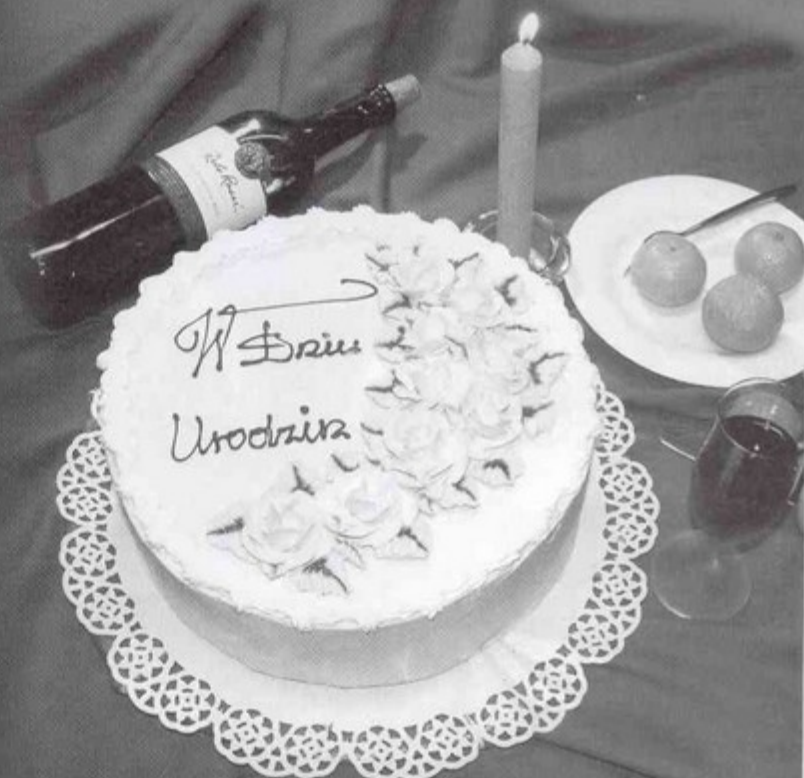
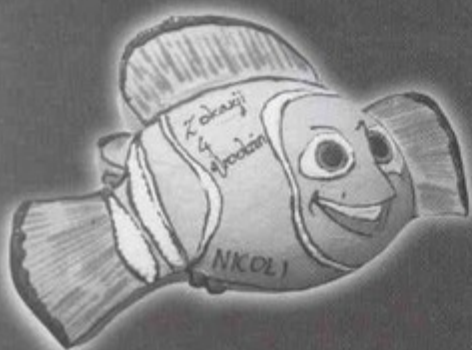
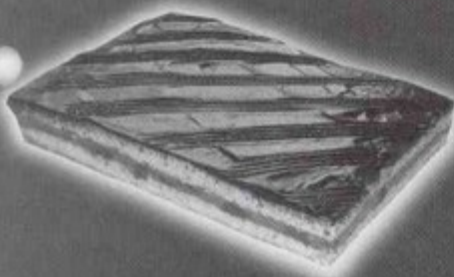
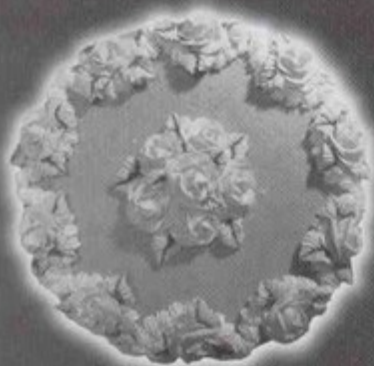
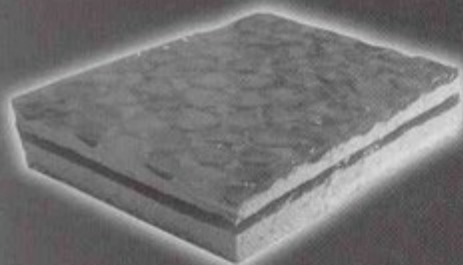
JAGÓDKA

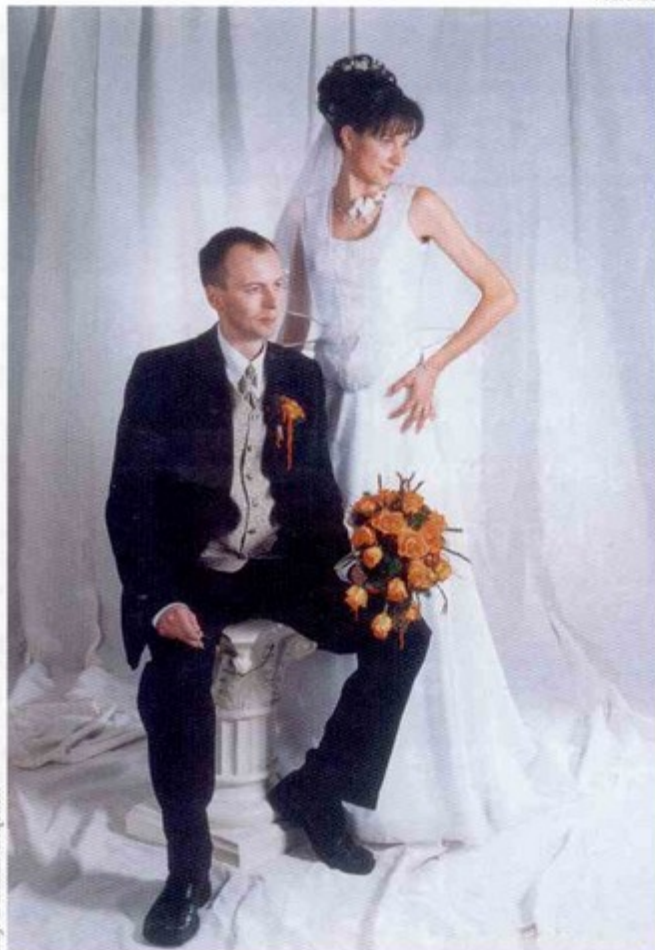
Polecamy

szeroki wybór domowych wypieków
według własnej, oryginalnej receptury.
Realizujemy zamówienia indywidualne
i na przyjęcia okolicznościowe
- gwarantujemy dowóz.

**Jakość, smak i wygląd
naszą domeną!**

**Pawłowice, ul. Górnicza 1B
tel. 449 92 07**





W październiku miłość ślubowali sobie
Beata Jarosz z Brzeźc i Krzysztof Sobik z Pawłowic.



2 października sakramentalne tak powiedzieli sobie
Barbara Cielanga i Sebastian Dziura.



Monika Martis z Pawłowic i Michał Gruner z Ruptawy
zostali małżeństwem.

Nasi najmłodsi

- **Patrycja Folwarczny** z Pielgrzymowic, córka Iwony i Jarosława, ur. 14 października
- **Wioletta Paraluk** z Pielgrzymowic, córka Joanny i Romana, ur. 19 października
- **Natalia Garbocz** z Pielgrzymowic, córka Lucyny i Dariusza, ur. 24 października
- **Żaneta Juzyk** z Golasowic, córka Agnieszki i Jarosława, ur. 29 października
- **Bartosz Porwisz** z Pawłowic, syn Doroty i Tomasza, ur. 1 listopada
- **Julia Kieloch** z Warszowic, córka Teresy i Adama, ur. 7 listopada
- **Kaja Kusak** z Pawłowic, córka Moniki i Wiesława, ur. 12 listopada
- **Amelia Kasprzak** z Pawłowic, córka Marioli i Alberta, ur. 15 listopada
- **Agnieszka Nowok** z Pawłowic, córka Iwony i Jana, ur. 23 listopada

Niech pociechy rosną zdrowo, a ich wychowywanie dostarcza rodzicom wiele radości.

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka Nakład 1650 szt.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl

Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 423-85-90, 423-85-51, infopakt@neotrada.pl

RACJE
GMINNE